

Nie wypalaj traw

2015-03-10

Wszyscy z niecierpliwością czekają na jedną z najpiękniejszych pór roku - wiosnę. Niestety, kiedy tylko promienie słoneczne i wiatr osuszą pola i łąki, pojawia się zwyczaj podpalania terenów porośniętych suchą trawą. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Gorzowie Wielkopolskim przestrzega, że pożary doprowadzają do całkowitej degradacji lokalnych ekosystemów.

Warto wspomnieć, że zapisy aktualnie obowiązującej ustawy o ochronie przyrody zakazują wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów. Także przepisy przeciwpożarowe zakazują w wielu przypadkach wypalania traw. Łamanie prawa w tym zakresie skutkuje odpowiedzialnością karną. Za łamanie tego zakazu grożą sankcje karne w postaci kary aresztu lub kary grzywny. Zakaz wypalania traw jest również jednym z wymogów dobrej kultury rolnej, których przestrzeganie jest wymagane między innymi w ramach systemu dopłat bezpośrednich. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w przypadku udowodnienia rolnikowi celowego wypalania traw, może obniżyć dopłaty bezpośrednie, a w skrajnych przypadkach, odebrać dopłaty przyznane na dany rok.

Wypalanie traw jest szkodliwe dla środowiska, a ponadto stanowi zagrożenie dla życia ludzi i zwierząt. Corocznie w wyniku tych działań giną liczne zwierzęta, w tym również ptaki, które mają gniazda na łąkach i pastwiskach. Łąki, brzegi rzek, zakrzaczenia i zadrzewienia śródpolne są miejscami życia ogromnej liczby gatunków owadów, a także są ostoją ptaków i zwierząt, które giną wraz z płonącą roślinnością. Nadal zbyt mało osób zdaje sobie sprawę, że wypalanie łąk to wyrok śmierci dla zwierząt: kretów, jeży, nornic, ryjówek czy innych drobnych gryzoni. Ginią pszczoły, osy, motyle, dżdżownice i inne objęte ochroną organizmy. W trakcie wypalania temperatura na powierzchni ziemi dochodzi nawet do 700 °C co powoduje, że śmierć dosięga wszystkie płazy i gady, które znajdują się w strefie objętej pożarem.

Wypalanie traw często związane jest z chęcią usunięcia niezebranego, ostatniego odrostu trawy. W świadomości niektórych ludzi zachował się bowiem mit, że wypalanie trawy i pozostałości roślinnych poprawia jakość gleby, niszczy chwasty oraz zwiększa kolejny plon siana. To przez takie fałszywe opinie, narażonych na śmierć jest wiele gatunków roślin i zwierząt, dla których gleba jest naturalnym środowiskiem do życia.

Wypalanie nie jest efektywnym sposobem "odnawiania" gleby. Jak wykazały badania prowadzone w Polsce i innych krajach wypalanie suchej roślinności wpływa negatywnie na wiele elementów przyrodniczych. W wielkim skrócie: ziemia zostaje wyjałowiona, a nie użyźniona; nie dochodzi do naturalnego rozkładu resztek roślinnych; przerywany jest proces formowania się próchnicy; do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych będących truciznami zarówno dla ludzi, jak i zwierząt. Mimo iż wypalanie traw jest szkodliwe, niedozwolone i bardzo niebezpieczne, co roku setki nierozważnych i bezzmyślnych osób właśnie w ten sposób "oczyszcza" swoje pola, łąki i trawniki.

Należy unikać tych zagrożeń i uczulać innych, aby nie powodowali niepotrzebnego obciążenia środowiska, strat w przyrodzie i poprzez lekkomyślność narażać zdrowie i życie ludzi.

Wbrew pozorom, wypalanie nie daje żadnych korzyści, a wręcz przeciwnie - przynosi jedynie szkody dla przyrody, jak i samego człowieka.

